

Sygn. akt: VIII C 2025/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia: 31 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia we Wrocławiu Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Kurdziel

Protokolant: Anna Jakimów

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 marca 2015 roku we W.

sprawy z powództwa W. K.

przeciwko Spółce Akcyjnej (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Spółki Akcyjnej (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda W. K. kwotę 8.776,17 zł (osiem tysięcy siedemset siedemdziesiąt sześć złotych siedemnaście groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 1 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.356 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 1.200 zł kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy dla Wrocławia- Śródmieścia we Wrocławiu) kwotę 195,16 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 2025/13

UZASADNIENIE

Powód W. K. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 8.776,17 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie, podał, że w dniu 11 czerwca 2013 r. jego samochód marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji drogowej, której sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnoprawnej u strony pozwanej. Po zgłoszeniu szkody strona pozwana nie zakwestionowała swej odpowiedzialności za skutki kolizji drogowej z dnia 11 czerwca 2013 r. co do zasady i po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaciła powodowi kwotę 9.856,37 zł tytułem odszkodowania. Nie zgadzając się z wysokością ustalonego odszkodowania, powód zlecił wykonanie prywatnej opinii rzeczoznawcy z zakresu techniki motoryzacyjnej, który wycenił koszt naprawy uszkodzeń na kwotę 18.931,67 zł, a następnie w dniu 16 lipca 2013 r. wezwał stronę powodową do zapłaty dalszego odszkodowania w kwocie 9.075,30 zł.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości. Przyznając, że jako ubezpieczyciel sprawcy wypadku komunikacyjnego ponosi odpowiedzialność za jego skutki, podniosła, że dokonała prawidłowej wyceny poniesionej przez powoda szkody, według cen części zamiennych i robocizny niezbędnych dla dokonania naprawy. Kalkulacja naprawy sporządzana przez powoda uwzględnia ceny części i usług przekraczające średnie ceny rynkowe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 czerwca 2013 r. we W. samochód powoda marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) został uszkodzony w kolizji drogowej, której sprawca był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. Powód w dniu 12 czerwca 2013 r. zgłosił szkodę stronie pozwanej.

Bezsporne

Opierając się na kalkulacji naprawy sporządzonej w toku postępowania likwidacyjnego, strona pozwana przyznała powodowi odszkodowanie w kwocie 9.856,37 zł.

Dowód: - dokumentacja zgromadzona w aktach szkody nr PL (...), w załączeniu.

Powód jest drugim właścicielem samochodu, a pierwszym po jego prywatnym imporcie z Belgii. Pojazd powoda nie uczestniczył nigdy w innych wypadkach drogowych. W chwili zdarzenia poza oponami i tuningowymi felgami, w pojeździe były zmontowane same części oryginalne.

Dowód: - przesłuchanie powoda, k. 74.

Koszt naprawy samochodu powoda przy uwzględnieniu cen części oryginalnych oraz stawek stosowanych przez autoryzowane stacje obsługi wyniósłby 20.834,76 zł.

Dowód: - opinia pisemna oraz ustana opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, szkód komunikacyjnych mgr inż. P. R., k. 107- 122.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powód żądał zapłaty kwoty 8.776,17 zł tytułem dalszej kwoty odszkodowania za szkodę w jego samochodzie marki S. (...). Strona pozwana, nie kwestionując swojej odpowiedzialności, odmówiła wypłaty powyższej kwoty wskazując, że dotychczas wypłacone 9.856,37 zł jest wystarczające do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku.

Nie budzi wątpliwości, że sprawca wypadku polegającego na zderzeniu się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za wyrządzoną powodowi szkodę (art. 415 w zw. z art. 436 § 2 k.c.).

Odpowiedzialność strony pozwanej za skutki kolizji drogowej wynikała zaś z art. 822 § 1 i 2 k.c. oraz art. 9 i 9a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2013, poz. 392 z późn. zm.), albowiem - jako ubezpieczyciel - zobowiązana jest do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi sprawca wypadku. Powód - jako osoba uprawniona do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej - mógł zatem dochodzić roszczenia bezpośrednio od pozwanego zakładu ubezpieczeń (art. 822 § 4 k.c.).

Naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361 § 2 k.c.) i powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 1 k.c.). Odpowiedzialność ubezpieczyciela ogranicza się przy tym do zapłaty odszkodowania (art. 822 § 1 k.c.).

Dla ustalenia wysokości szkody w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. nie mogły mieć przy tym znaczenia koszty naprawy pojazdu faktycznie poniesione przez poszkodowanego, gdyż obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierzał ją naprawić. Dla powstania odpowiedzialności

odszkodowawczej istotny jest jedynie fakt powstania szkody, a nie fakt jej naprawienia. Wysokość odszkodowania, o którym mowa w art. 363 § 2 k.c. powinna zatem odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego w chwili wypadku komunikacyjnego (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002/6/74; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, Lex nr 55515).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało wyjaśnione, że w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, zakład ubezpieczeń co do zasady zobowiązany jest do zapłaty odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Zauważono przy tym, że nie można z góry wykluczyć, iż zamontowanie podczas przywracania do stanu poprzedniego nowych części spowoduje wzrost wartości pojazdu jako całości. Jeżeli jednak zakład ubezpieczeń okoliczności tej nie wykaże, to wysokość odszkodowania należy ustalić z uwzględnieniem cen części nowych bez potrąceń amortyzacyjnych (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNCP 1973/ 6/ 111 oraz uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112).

Poszkodowany ma przy tym prawo do dokonania naprawy przy użyciu części oryginalnych pochodzących od producenta, skoro takie części zostały uszkodzone. Jak wynikało bowiem z zeznań powoda, którym Sąd w całości dał wiarę, pojazd nigdy nie uczestniczył w wypadku, co ustalane było poprzez badanie powłoki lakierniczej podczas zakupu auta, jak również w czasie postępowania likwidacyjnego. Poza oponami i felgami w samochodzie zamontowane były jedynie części oryginalne pochodzące od producenta pojazdu. Pojazd powoda nie jest również pojazdem starym, gdyż został on wyprodukowany w 2005 r., a w chwili wypadku użytkowany był przez niecałe siedem lat. Strona pozwana nie wykazała, aby w pojeździe znajdowały się zamienniki lub części nie oznaczone logo producenta pojazdu. Zastosowanie części zamiennych niemogłoby więc doprowadzić do realizacji podstawowego celu odszkodowania, jako że, jak wyjaśnił to w swojej opinii uzupełniającej biegły, jakość części zamiennych jest częstokroć wątpliwa i nie podlega tak ścisłym badaniom jak części dostarczane przez producenta pojazdu i dystrybuowane przez autoryzowany serwis. Nadto nie sposób odmówić powodowi prawa wyboru miejsca naprawy pojazdu, co implikuje koszty naprawy według cen robocizny autoryzowanego serwisu. Uwzględniając zatem, że w niniejszej sprawie ustalone zostało, że koszty naprawy uszkodzonego pojazdu przy zastosowaniu oryginalnych części producenta wyniosłyby 20.834,76 zł, a strona pozwana wypłaciła już powodowi kwotę 9.856,37 zł tytułem odszkodowania, należało zasądzić na rzecz powoda kwotę żadaną pozwem, która była niższa od różnicy tych kwot, tj. 8.776,17 zł. Niezależnie jednak od powyższego, nawet przy uwzględnieniu cen stosowanych w innych warsztatach niż autoryzowane stacje obsługi, szkoda liczona według stawek niższych przekracza wartość dochodzonego odszkodowania i tym bardziej podlega uwzględnieniu w całości.

Sąd dokonując ustaleń w zakresie rozmiaru szkody w pojeździe oparł ustalenia stanu faktycznego na sporządzonej przez biegłego sądowego opinii z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego. Sąd nie miał przy tym podstaw, ażeby odmówić mocy dowodowej przedmiotowej opinii uznając ją za spójną i logiczną, a ponadto w sposób jasny i szczegółowy wyjaśniającą wszelkie wątpliwości. Ponadto na rozprawie w dniu 19 marca 2015 r. biegły sądowy w sposób jasny ustosunkował się również do wszystkich zarzutów strony pozwanej.

Orzeczenie w kwestii odsetek od zasądzonej kwoty wynika z art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd miał przy tym na względzie, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.).

Skoro zaś strona pozwana powiadomiona została o zdarzeniu w dniu 12 czerwca 2013 r., obowiązek wypłaty pełnego odszkodowania realizował się najdalej w dniu 13 lipca 2013 r., dlatego też Sąd zasądził odsetki ustawowe zgodnie z żądaniem pozwu od dnia późniejszego, tj. od 1 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty.

Mając na względzie powyższe, na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., uznając, że strona pozwana, która przegrała w całości powinna zwrócić stronie przeciwnej wszystkie poniesione koszty niezbędne do celowej obrony (koszty procesu).

Poniesione przez powoda koszty procesu obejmowały kwotę 439 zł opłaty od pozwu, kwotę 1.200 zł wynagrodzenia radcy prawnego (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 490 z późn. zm.), kwotę 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwotę 700 zł zaliczki na wynagrodzenie biegłego sądowego.

Na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Sąd - mając na względzie wynik sprawy - nakazał stronie pozwanej uiszczenie kwoty 195,16 zł na rzecz Skarbu Państwa tytułem nieziszczonych kosztów sądowych.